

WALDEMAR MALUGA

ur. 1955; Lubartów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, praca dokumentalisty, Jan Paweł II, pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w 1987, wizyta Jana Pawła II w Lublinie

Jan Paweł II w Lublinie

W 1987 rok [miała miejsce] wizyta Jana Pawła II w Lublinie. Już nie było wątpliwości, że powinienem zrobić ten film. I rzeczywiście [go] zrobiłem. Musiałem wstać chyba o piątej rano i najpóźniej około ósmej [zjawić się] na KUL-u. Mogłem być bardzo blisko [Ojca Świętego, więc z powodu] względów bezpieczeństwa [należało przejść przez] jakieś kolejne bramki.

Powstał film, który w tej chwili [znajduje się] w Narodowym Archiwum Cyfrowym. [Z tej wizyty istnieje] już więcej różnych materiałów, bo lubelska telewizja [również to] kręciła. Ale niektórych ujęć nikt nie ma [prócz mnie]. Mogę [to] powiedzieć z satysfakcją. [Z perspektywy] czasu widzę, że mam bardzo ciekawy motyw spotkań różnych wybitnych postaci na schodach KUL-u na dziedzińcu, wchodząc od [strony] Alei Raławickich. I Jan Paweł II, i Helmut Kohl, i strajkujący studenci...

[I w czasie owej wizyty] tam [właśnie odbyło się] przywitanie [oraz] bardzo ciekawe pożegnanie Ojca Świętego. Jest to nigdzie nieprezentowany materiał. Spotkanie [papieża] na KUL-u trwało chyba ze dwie godziny. Później poszedł na rektorskie salony na obiad i prywatne spotkanie. [Wówczas] wszyscy operatorzy [oraz] fotografowie rzucili się na Czuby. [Tam bowiem] miało być główne spotkanie ze społecznością Lublina. Jednak ja i Janusz Kolasa, fotograf, postanowiliśmy tutaj poczekać. W końcu [kiedyś Jan Paweł II] będzie musiał wyjść. I rzeczywiście chyba około szesnastej wyszedł z salonów rektorskich. [Odbyło się] bardzo ciepłe spotkanie wszystkich, którzy byli na tych salonach (to znaczy całego [uniwersyteckiego] senatu). [Czyli] biskup [Piotr] Hemperek, biskup [Jan Bernard] Szłaga, profesor [Jan] Czerkawski... [Papież] mocno się uśmiechał i czuł jak w rodzinie. Wsiadł do swojego papamobile i odjechał Alejami Raławickimi na Czuby. [Złapałem ładne] ujęcie, jak [tam] jechał. A przed KUL-em [stała] bardzo fajna kawalkada samochodów –nie tylko papamobile, [ale też auta] ochrony i inne. [Tworzył] niezwykle widok. To wszystko [zostało] pięknie udokumentowane.

Dotarłem później na Czuby, ale bez kamery. Bardziej [chodziło mi o to], żeby po prostu zobaczyć Ojca Świętego i chłonąć [tę wyjątkową] atmosferę.

Data i miejsce nagrania	2014-04-24, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"